

# Constructivism as an explanatory research approach to Eurosceptics' behaviour in the European Parliament regarding the external action of the European Union

## Abstract

This paper presents possibilities offered by the constructivist approach to analysing behaviours and attitudes of Eurosceptical MEPs towards the EU's external actions. The analysis conducted in this paper shows that constructivism is very useful in explaining why Eurosceptics' behaviour is often unusual in the field of European foreign policy. It also shows the evolution of Eurosceptical attitudes and identity. The inner organisation of the European Parliament is the main reason of this situation. The behaviour of small EP political groups is limited by the EP statute. It pushes Eurosceptical politicians to take part in debates within the EP framework, which has a significant influence on their identity. The final part of the paper shows the consequences of this process. The first of these are the "discursive nodal points" present in the Eurosceptical debates. The second is a "diplomatic republic of Europe" built between Eurosceptics in the EP. The third and final consequence is a "European public sphere" which emerges because Eurosceptics take part in EP debates.

**Key words:** *constructivism, Euroscepticism, European Parliament, external action of the European Union*

## Streszczenie

Artykuł prezentuje możliwości, jakie daje konstruktywistyczna perspektywa badawcza w zakresie analizowania postaw i zachowań eurosceptycznych eurodeputowanych w obrębie działań zewnętrznych Unii Europejskiej. Autor, poprzez dokonaną analizę, stara się pokazać, iż konstruktywizm pozwala nie tylko wytłumaczyć odbiegające od „eurosceptycznej ortodoksji” postawy wspomnianych polityków w badanym obszarze, ale również uwidacznia zachodzącą u nich ewolucję postaw i tożsamości. Za główną przyczynę tego zjawiska autor uznaje wewnętrzną organizację Parlamentu Europejskiego, która ograniczając możliwości działania członków małych grup politycznych, wymusza na nich określone formy aktywności, prowadząc tym samym do ewolucji ich tożsamości. Na koniec wskazane zostały uwidocznione przez konstruktywizm konsekwencje określonych zachowań polityków eurosceptycznych, w tym przede wszystkim – wykształcenie się w analizowanym obszarze „dyskursywnych punktów węzłowych”, „europejskiej republiki dyplomatycznej”, oraz – ze względu na udział omawianych polityków w debatach na forum PE – „europejskiej sfery publicznej”.

**Słowa kluczowe:** *konstruktywizm, eurosceptycyzm, Parlament Europejski, działania zewnętrzne Unii Europejskiej*

*Filip Tereskiewicz*

*Wydział Ekonomii i Zarządzania, Politechnika Opolska*

## **Konstruktywizm jako perspektywa badawcza w wyjaśnianiu zachowań eurosceptyków w Parlamencie Europejskim w obszarze działań zewnętrznych Unii Europejskiej**

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. oraz kolejne elekcje przeprowadzane na różnych szczeblach w państwach członkowskich bardzo wyraźnie pokazują, iż wzrasta poparcie społeczne dla ugrupowań eurosceptycznych<sup>1</sup>. Wielowymiarowy kryzys, jakiego doświadcza w ostatnich latach Europa, i związana z nim obecna presja migracyjna, każe przypuszczać, że znaczenie tego nurtu politycznego będzie w najbliższym czasie nadal rosło. Dlatego też tak ważne staje się zbadanie tego, co tak naprawdę kryje się za pojęciem „eurosceptycyzm” i jakie wartości są istotne dla jego przedstawicieli. W niniejszym artykule autor koncentruje się jedynie na wybranym wycinku zagadnienia, tj. przejawach postaw eurosceptycznych w odniesieniu do działań zewnętrznych Unii Europejskiej, a jego celem będzie pokazanie tego, w jaki sposób teoria konstruktywistyczna może być zastosowana do analizy zachowań eurosceptycznych eurodeputowanych we wskazanym obszarze. Postara się on udzielić odpowiedzi na pytanie, co konstruktywizm oferuje w zakresie analizy roli, jaką politycy eurosceptyczni odgrywają na poziomie unijnym w obszarze działań zewnętrznych oraz wyjaśnić, w jaki sposób politycy eurosceptyczni adaptują się do funkcjonowania w ramach tej jedynej unijnej instytucji, w której są reprezentowani. Na koniec przedstawione zostaną wnioski, do jakich prowadzi zastosowanie zaprezentowanej w tytule

---

<sup>1</sup> W literaturze przedmiotu od lat toczy się spór o znaczenie pojęcia „eurosceptycyzm” (Zuba 2006: s. 17–121; Riedel, Zuba 2015: s. 27–32). W niniejszej pracy za reprezentujące takową postawę zostaną uznane te ugrupowania, których członkowie zasiadają w dwóch – samodefiniujących się jako eurosceptyczne – frakcjach europarlamentarnych, tj. Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej oraz Europa Narodów i Wolności.

perspektywy badawczej. W badaniu zastosowano przede wszystkim metody jakościowe, w tym analizę dokumentów programowych oraz treści debat toczących się na forum Parlamentu Europejskiego VIII kadencji.

### **Jaki konstruktywizm?**

Analizując możliwości zastosowania konstruktywizmu do badania zachowań partii eurosceptycznych w obszarze działań zewnętrznych Unii, w pierwszej kolejności należy postawić pytanie, jaka odmiana tej perspektywy badawczej jest najbardziej użyteczna. Udzielenie na nie odpowiedzi może nastrożać pewnych trudności, bowiem – jak słusznie zauważa Jacek Czaputowicz – rodzajów konstruktywizmu jest bardzo dużo, a przestrzeń pomiędzy ich założeniami jest niezwykle rozległa (Czaputowicz 2007: s. 301). Wydaje się jednak, że najbardziej użyteczne jest zastosowanie konstruktywizmu konwencjonalnego. Wynika to przede wszystkim z tego, iż jego podstawą jest założenie, że tożsamości implikują działania aktorów. Stara się on więc wyjaśnić, jak do tego procesu dochodzi i nie odrzuca całkowicie – w przeciwieństwie do konstruktywizmu krytycznego – epistemologii pozytywistycznej. Inną jego niewątpliwą zaletą jest możliwość przetestowania określonych koncepcji konstruktywistycznych w stosunku do postaw i działań eurosceptyków w Parlamencie Europejskim, a więc zgromadzenie wiedzy naukowej, zweryfikowanie, czy występują dane zjawiska, oraz wyjaśnienie, dlaczego w badanej grupie polityków zachodzą pewnego typu procesy. W tym przypadku możemy więc mówić o zainspirowaniu dociekań naukowych problemami występującymi w badanym obszarze, co jest typowe dla konstruktywizmu konwencjonalnego (Czaputowicz 2007: s. 302–303).

Właściwy do badania frakcji i polityków eurosceptycznych wydaje się być (w odróżnieniu od konstruktywizmu systemowego i konstruktywizmu „poziomu państwa”) również konstruktywizm holistyczny (Reus-Smit 2005: s. 201; Kosłowski, Kratochwil 1995: s. 127–166). Wynika to przede wszystkim z tego, że wyjaśnienia przyczyn zachowań polityków eurosceptycznych w Parlamencie Europejskim należy szukać zarówno w czynnikach wewnątrzpaństwowych (np. poglądy dominujące w społeczeństwie na temat zmian klimatycznych i kwestii środowiskowych niewątpliwie wpływają na zróżnicowanie poglądów polityków eurosceptycznych w odniesieniu do tych zagadnień, zob. Tereszkiwicz 2015a: s. 495–496), ale także w różnego typu uwarunkowaniach na poziomie unijnym (bycie deputowanym do Parlamentu Europejskiego i członkiem

określonej frakcji parlamentarnej wpływa na tożsamość polityków) oraz europejskim (determinujące jest w badanym zakresie z pewnością oddziaływanie Moskwy, co dobrze ilustruje przykład oceny konfliktu na wschodzie Ukrainy czy sankcji nałożonych na Rosję za aneksję Krymu, zob. Tereszkiwicz 2015b: s. 245–266).

Kolejną odmianą konstruktywizmu, która mogłaby być wykorzystana do badania podejścia polityków eurosceptycznych do działań zewnętrznych Unii, jest tzw. konstruktywizm „zorientowany na aktora” (Blyth 2002). Jego niewątpliwą zaletą jest to, iż zgodnie z jego założeniami, idee mogą zarówno kierować działaniem aktorów, jak i uzasadniać strategie wybierane z innych powodów (Czaputowicz 2016: s. 15). Pozwala on więc wykazać – a przynajmniej dostrzec – że niekiedy eurosceptycy mogą popierać lub odrzucać określone działania zewnętrzne Unii z innego powodu niż ten, który oficjalnie podają. Najlepszym tego przykładem jest ich stanowisko w sprawie sankcji nałożonych na Rosję, którego charakter można wiązać z faktem, że partie te często korzystają ze wsparcia finansowego podmiotów rosyjskich (MW 2016; Lichfield 2015; Bauwens 2014). Swój sprzeciw wobec sankcji uzasadniają jednak dbaniem o interesy gospodarcze państw europejskich lub też swoim antyamerykanizmem (Tereszkiwicz 2015b: s. 245–266).

### **Konstruktywistyczne kategorie użyteczne w badaniu postaw polityków eurosceptycznych**

Konstruktywizm posługuje się niezwykle użytecznymi dla badania postaw polityków eurosceptycznych kategoriami. W pierwszej kolejności trzeba wymienić fundamentalne dla tej perspektywy badawczej pojęcie tożsamości (Wendt 1994: s. 385; Czaputowicz 2007: s. 306–307; Borkowski 2007: s. 176–177; Checkel 2008: s. 72). W myśl założeń konstruktywizmu, tożsamości podmiotów zmieniają się pod wpływem oddziaływania UE, są więc zależne od kontekstu społecznego, w którym te podmioty funkcjonują. Niewątpliwie więc obecność przedstawicieli partii eurosceptycznych w Parlamencie Europejskim (i funkcjonowanie w jego ramach) będzie oddziaływało na poczucie tożsamości tych polityków. Co jednak istotniejsze dla analizowanego zagadnienia, konstruktywizm wskazuje język jako jedno z najistotniejszych narzędzi kształtujących tożsamość (Skolimowska 2016: s. 128; Wendt 2008: s. 19; Checkel 2006: s. 15–16; Diez 1999). Niesie to ze sobą określone implikacje, bowiem – tak, jak to zostanie wskazane później – eurosceptyczni deputowani do PE są poniekąd zmuszeni aktywnie uczestniczyć w toczących się na jego forum debatach. To zaś – a także stosowanie logiki perswazji – powo-

duże, iż niejednokrotnie ich wystąpienia nie mają charakteru zdecydowanie antyunijnego, a nawet bardzo często można w nich odnaleźć sygnały troski o przyszłość Europy, wspólnotę wartości i interesy europejskie. W swoich wystąpieniach politycy eurosceptyczni często nie negują sensu niektórych działań, a jedynie wskazują ich nieefektywność, pokazując, że zależy im na podniesieniu ich skuteczności (Tereszkiewicz 2015a: s. 494–496). Ta zwerbalizowana troska – nawet jeżeli jest początkowo nieszczerą – z czasem może prowadzić, i prowadzi, to redefiniowania tożsamości polityków eurosceptycznych oraz zaakceptowania tego, iż Unia Europejska jest aktywna na płaszczyźnie międzynarodowej. Poza tym można zauważyć, iż politycy eurosceptyczni mówią często o wspólnocie wartości i interesów europejskich, która nie spotyka się ze zrozumieniem Amerykanów i jest wręcz atakowana przez muzułmanów. To zaś wskazuje, że eurosceptycy mniej lub bardziej świadomie akceptują istnienie takiej wspólnoty – przynajmniej w konfrontacji ze światem zewnętrznym<sup>2</sup>.

Innym niezwykle użytecznym do analizy zachowań polityków eurosceptycznych w obszarze działań zewnętrznych Unii pojęciem jest socjalizacja (Czaputowicz 2007: s. 314; Borkowski 2007: s. 180–181; Checkel 2006: s. 23–24; Checkel 2005: s. 801–826). W ramach tego procesu zachodzącego na poziomie europejskim w PE może budować się poczucie odpowiedzialności – może nie tyle za projekt integracyjny, ile za przyszłość Europy lub też niektórych elementów współpracy unijnej. Socjalizacja polityków eurosceptycznych może, z jednej strony, uzasadniać ich zrozumienie dla pewnych kierunków działań zewnętrznych Unii, ale też stać się fundamentem tworzącego się paneuropejskiego poczucia wspólnoty, kształtującego się w konfrontacji ze światem zewnętrznym. Konstruktywiści wskazują, iż poprzez proces socjalizacji instytucje są w stanie zmienić zasadnicze właściwości aktorów, a środowisko instytucjonalne może mieć nie tylko wpływ na proces kształtowania się preferencji, ale również na poczucie tożsamości (Ruszkowski 2007: s. 118). Wskazany proces będzie miał istotne znaczenie dla podejścia eurosceptyków do działań zewnętrznych, bowiem w efekcie dyskusji i debat w Parlamencie Europejskim oraz uczestniczenia w pracach komisji, politycy eurosceptyczni mogą zmienić swój stosunek do niektórych kierunków aktywności wewnętrznej Unii, dostrzegając ich znaczenie dla przyszłości Europy. Należy jednak pamiętać, iż socjalizacja dokonuje się nie tylko w ramach PE czy w jego komisjach, ale

<sup>2</sup> Temat został rozwinięty przez autora w referacie pt. *Stanowisko Parlamentu Europejskiego wobec kryzysu uchodźczego*, który został wygłoszony podczas konferencji „Uchodźcy: kryzys przerasta Unię?” zorganizowanej 7–8 grudnia 2015 r. przez Instytut Europeistyki WDiNP Uniwersytetu Warszawskiego.

również w ramach frakcji europejskich. W tym ostatnim przypadku interesujące procesy mogą zajść w ramach grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej (EFDD), do której należą politycy o różnych poglądach. Z taką socjalizacją z pewnością mieliśmy do czynienia w przypadku transatlantyckiego porozumienia w dziedzinie handlu i inwestycji (TTIP), kiedy to Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP), pod wpływem innych partii eurosceptycznych, przestała wypowiadać się przychylnie o tej umowie, a zaczęła ją krytykować (Smith 2015; Bermingham 2014).

Kolejną niezwykle ważną w konstruktywizmie kategorią jest rola, którą określony aktor może odgrywać (Berger, Luckmann 2010: s. 97, 108–109; Aggestam 2004: s. 82–83)<sup>3</sup>. Analizując zachowania polityków eurosceptycznych, można więc badać to, jakie role odgrywają oni, przyjmując określone postawy w stosunku do działań zewnętrznych podejmowanych przez Unię. Można na przykład wyróżnić rolę kontestatora, która wydaje się być najbardziej uzasadniona z punktu widzenia charakteru partii eurosceptycznych. Polega ona na negowaniu prawa Unii Europejskiej do reprezentowania państw członkowskich na arenie międzynarodowej. Drugą rolę, jaką możemy dostrzec, jest rola krytyka<sup>4</sup>, w ramach odgrywania której politycy eurosceptyczni nie odrzucają całkowicie prawa Unii do funkcjonowania na arenie międzynarodowej, ale krytykują ją na przykład za marnotrawstwo środków<sup>5</sup>, za nieskuteczność<sup>6</sup>, za zbyt daleko idącą proamerykańskość<sup>7</sup>, za antyrosyjskość<sup>8</sup>, za nieuwzględnianie interesu europejskiego<sup>9</sup>. Trzecią jest rola polityka europejskiego, objawiająca się tym, iż eurosceptyczni deputowani do PE muszą – ze względu na zasiadanie w tej instytucji – w dużo większym stopniu niż członkowie parlamentów narodowych poruszać tematykę obecną na poziomie europejskim, istotną z punktu widzenia Unii<sup>10</sup>. Nie są politykami krajowymi, tylko europejskimi, więc i tematyka europejska jest w ich wystąpieniach częściej obecna – ze wszystkimi tego konsekwencjami. Zatem odgrywanie wspomnianej roli powoduje, iż w ich wystąpieniach częściej – niż w przypadku wystąpień członków eurosceptycznych partii niezasiadających w PE – pojawia się kontekst ogólnounijny, w tym kwestie dotyczące działań zewnętrznych Unii.

<sup>3</sup> Samo pojęcie roli może być rozumiane różnorodnie, ale wydaje się, że najbardziej użyteczne w tym wypadku jest zdefiniowanie jej jako zinstytucjonalizowanego postępowania.

<sup>4</sup> Rola ta odpowiadałaby wyróżnionej przez Nathalie Brack roli pragmatyka (Brack 2015: s. 342–344).

<sup>5</sup> Np. w odniesieniu do polityki wsparcia rozwojowego (*Finansowanie rozwoju* 2015).

<sup>6</sup> Np. w odniesieniu do polityki klimatycznej (*Plan działania* 2015).

<sup>7</sup> Np. w kwestii TTIP (*Transatlantyckie Partnerstwo* 2014).

<sup>8</sup> Np. w stosunku do sankcji nałożonych na Rosję (*Stan stosunków* 2015).

<sup>9</sup> Np. TTIP, sankcje nałożone na Rosję (*Stan stosunków* 2015).

<sup>10</sup> Można odnaleźć pewne punkty styczne z wyróżnioną przez N. Brack rolą uczestnika (Brack 2015: s. 344–346).

Role odgrywane przez polityków eurosceptycznych mają istotne znaczenie, między innymi dlatego, że trzeba je łączyć z logiką stosowności. Jak twierdzą konstruktywiści, ponieważ dana rola implikuje określone oczekiwania czy wymagania wobec odgrywającego ją aktora, aktor ten staje się przez tę rolę zdeterminowany (March, Olsen 2008: s. 689–708; Borkowski 2007: s. 181; Czaputowicz 2007: s. 320; Finnemore, Sikkink 1998: s. 912–913). Ta zależność pozwala z kolei zrozumieć, dlaczego eurosceptyczni deputowani stosunkowo często w debatach na temat działań zewnętrznych wypowiadają się przychylnie o danej aktywności Unii lub proponowanej przez Komisję inicjatywie, ale w momencie głosowania opowiadają się przeciwko niej lub nie uczestniczą w tym akcie (Tereszkiewicz 2015a). Przyjmując założenia konstruktywizmu, można to zinterpretować w ten sposób, że odczuwana przez nich potrzeba „eurosceptycznego” zachowywania się sprawia, iż podejmują decyzje sprzeczne ze swoimi poglądami.

Konstruktywiści są również zdania, że podmioty, kierując się logiką stosowności, postępują zgodnie z wyznawanymi zasadami, które są uwarunkowane czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi, a poprzez to zmienne. Podejmowane działania są oceniane na podstawie kryterium zgodności z normami i zasadami obowiązującymi w społeczności, w której podmioty funkcjonują. Należy jednak pamiętać, że tych społeczności może być wiele. Na przykład w przypadku polityków eurosceptycznych zasiadających w PE mamy do czynienia z co najmniej dwoma społecznościami, których systemy wartości mogą być ze sobą sprzeczne. Z jednej strony – ze względu na populistyczny charakter tych ugrupowań – wpływają na nich dominujące w społeczeństwach poglądy, przy czym społeczeństwa te niejednokrotnie są przychylnie aktywności zewnętrznej Unii (np. w stosunku do polityki klimatycznej czy polityki wsparcia rozwojowego). Z drugiej zaś strony, znajdują się pod presją obecności we frakcji eurosceptycznej, która z definicji powinna odrzucać jakąkolwiek aktywność UE. W niektórych przypadkach może w efekcie tego ujawnić się silny konflikt wewnętrzny (zarówno w człowieku, jak i ugrupowaniu), czego najlepszym przykładem są postawy członków włoskiej Ligi Północnej i ich nastawienie do polityki wsparcia rozwojowego (Tereszkiewicz 2015a: s. 494) albo czeskich Wolnych Obywateli i ich ocena TTIP (*Transatlantyczne Partnerstwo* 2014)<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> Z jednej strony, czescy Wolni Obywatele są zwolennikami współpracy z USA oraz wolnego handlu, ale zarazem – jako eurosceptycy – nie mogą popierać UE. Tak więc krytykują TTIP, posługując się argumentem braku wiary w skuteczność negocjacyjną KE i zbyt dużej obszerności dokumentu (*Transatlantyczne Partnerstwo* 2014).

Konstruktywiści wskazują również, że aktorzy funkcjonujący w ramach określonych struktur – w tym przypadku w ramach Parlamentu Europejskiego i jego organów – zaczynają z czasem ograniczać swoje aspiracje i uwzględniać perspektywę innych podmiotów (Czaputowicz 2016: s. 12–13; Lewis 2003: s. 97–124). To pozwala zrozumieć, dlaczego w ramach wspomnianej już frakcji EFDD funkcjonują obok siebie – w miarę bezkonfliktowo – proekologiczny Ruch 5 gwiazdek i prawicowo-populistyczna UKIP – ugrupowania, które w zasadzie łączy ze sobą jedynie wykazywany populizm. To spostrzeżenie wypracowane na gruncie konstruktywizmu pozwala ponadto wyjaśnić, dlaczego Włosi prezentują stanowisko grupy w odniesieniu do wielu obszarów działań zewnętrznych Unii<sup>12</sup>, mimo tego, iż ich stanowisko jest całkowicie odmienne od poglądów polityków z innych partii. Członkowie ugrupowań prawicowych – takich m.in. jak UKIP, Szwedzcy Demokraci, Kongres Nowej Prawicy, Partia Wolnych Obywateli – uznają, iż skoro te tematy pozwalają Włochom wyrazić ich „ekologiczną tożsamość”, to dla dobra frakcji, warto umożliwić im odgrywanie pierwszoplanowej roli. Mamy więc tutaj przykład poczucia odpowiedzialności za istnienie frakcji w PE, a także zrozumienia dla interesów i aspiracji partnerów chcących pokazać wyborcom i środowiskom, z których pochodzą, swoją aktywność. Zatem po to, aby utrzymać frakcję, a także wykazując się zrozumieniem dla aktywności partnerów, politycy prawicowi pozwalają na prezentowanie w imieniu całej eurosceptycznej grupy stanowiska, które w swojej istocie jest sprzeczne z ich poglądami. Istotne w tym kontekście staje się pytanie, czy proekologiczni Włosi przyczynią się do modyfikacji tożsamości pozostałych członków frakcji czy też zajdzie proces odwrotny – to przedstawiciele Ruchu 5 gwiazdek przesuną się na pozycje bardziej prawicowe. Na razie trudno wskazać jednoznacznie przykłady efektywnych procesów socjalizacyjnych zachodzących na linii ekolodzy – prawicowi populiści, jednak wydaje się, iż w przyszłości efekty takiego procesu mogą się ujawnić.

### **Potencjał konstruktywizmu w badaniu zachowań eurosceptycznych eurodeputowanych w odniesieniu do działań zewnętrznych UE**

Konstruktywizm – niezależnie od tego, jaką jego wersję wybierzemy – ma kilka zalet powodujących, iż jest on użyteczną perspektywą badawczą w odniesieniu do

<sup>12</sup> Np. w zakresie polityki klimatycznej (*Plan działania* 2015; *COP21* 2016) czy polityki wsparcia rozwojowego (*Inauguracja* 2015; *Finansowanie* 2015).



zachowań polityków i grup eurosceptycznych. Niewątpliwie wynika to z jego stanowiska ontologicznego, bowiem przedmiotem zainteresowania konstruktywizmu jest rzeczywistość społeczna, a dla niej podstawowe znaczenie ma człowiek i relacje międzyludzkie. Ponadto koncentruje się on na społecznym procesie formowania tożsamości, co jest użyteczne przy badaniu podejścia partii eurosceptycznych do działań zewnętrznych Unii (Ławniczak 2014: s. 195–196). Pozwala on dostrzec, iż poprzez uczestnictwo w określonych strukturach (Parlament Europejski, frakcje parlamentarne, komisje), politycy eurosceptyczni uzyskują swoją tożsamość, czyli świadomość roli, jaką odgrywają, i oczekiwań wobec nich. Tym samym tożsamość i interesy polityków eurosceptycznych kształtują się w wyniku oddziaływania norm dominujących w danej społeczności, powtarzalnego działania i interakcji pomiędzy aktorami.

Konstruktywizm opiera się również na założeniu, iż instytucje zmieniają ludzi (Borkowski 2007: s. 180). Tym samym oczywiste jest, że zmieniają też polityków eurosceptycznych, to znaczy wpływają na ich poglądy oraz postrzeganie przez nich swoich interesów. Tak więc podejście eurosceptycznych deputowanych do aktywności zewnętrznej Unii nie tylko będzie powiązane ze specyfiką struktur, w których funkcjonują, ale będzie ono również pochodną idei i charakterem tożsamości funkcjonujących w tych strukturach, absorbowanych przez eurosceptycznych polityków w procesie socjalizacji.

Wydaje się jednak, że najważniejszą zaletą konstruktywizmu w badaniu podejścia do unijnych działań zewnętrznych eurosceptycznych eurodeputowanych jest to, iż akcentuje on znaczenie procesu wzajemnego oddziaływania na siebie aktora i struktury, w której on funkcjonuje. Konstruktywiści bardzo wyraźnie wskazują, iż nie tylko analizowany podmiot przekształca strukturę, w których się znajduje, ale też zachodzi proces odwrotny – owa struktura ogranicza możliwości stojące przed podmiotem (Czaputowicz 2016: s. 16–17; Bennett 2013: s. 472–474). Wskazana zależność ma niezwykle doniosłe konsekwencje dla funkcjonowania polityków eurosceptycznych. Struktura, określając warunki funkcjonowania podmiotu, tworzy pewne możliwości oddziaływania i zarazem zamyka inne. Skutkiem tego jest to, iż owa struktura staje się przyczyną niezamierzonej ewolucji norm i tożsamości. Przenosząc tą zależność na analizowany obszar, można zauważyć, iż reguły funkcjonowania PE bardzo mocno wpływają na kształtowanie się tożsamości polityków eurosceptycznych. Regulamin Parlamentu Europejskiego (Regulamin 2014: art. 33, art. 199) oraz wypracowane nieformalne reguły w zasadniczy sposób ograniczają możliwości działania małych frakcji, a do takich za-

liczają się grupy o charakterze eurosceptycznym<sup>13</sup>. Ich członkowie bardzo rzadko zostają sprawozdawcami projektów, nie szefują komisjom parlamentarnym i nie zajmują eksponowanych stanowisk w strukturach Parlamentu. Niesie to określone konsekwencje, bowiem politycy eurosceptyczni muszą wykazać się przed wyborcami aktywnością i udowodnić, że oddany na nich głos nie został zmarnowany. Jedną z niewielu możliwości, jakie im pozostają, jest aktywne uczestniczenie w debatach na forum PE. W ten sposób mogą nie tylko głosić publicznie swoje – nieraz bardzo kontrowersyjne – poglądy, ale także wykazać się przed elektoratem konkretną, mierzalną aktywnością. Zabierając głos, muszą jednak kierować się określoną strategią, tj. pozostać w zgodzie z poglądami elektoratu, odgrywać rolę eurosceptyka oraz dbać o utrzymanie istnienia frakcji (Czaputowicz 2016: s. 16–17). Ta wymuszona werbalna aktywność na forum Parlamentu powoduje, że zachodzi proces ewoluowania ich tożsamości. W debatach bowiem muszą oni posługiwać się określonymi argumentami, w tym również takimi – co zostanie pokazane niżej – które nie zawsze są do pogodzenia z „eurosceptyczną ortodoksją”. Uwzględniając założenie konstruktywizmu, iż tożsamość jest kształtowana m.in. przez język, którego się używa, możemy dostrzec przyczynę złożoności postaw badanych podmiotów w odniesieniu do analizowanego obszaru działań. Konsekwencją wewnętrznej organizacji Parlamentu Europejskiego jest to, iż politycy eurosceptyczni aktywnie uczestniczą w toczących się debatach, a to z kolei prowadzi do ewolucji ich tożsamości.

Należy jednak pamiętać, iż opisany powyżej proces niesie ze sobą również innego typu konsekwencje. Jak wcześniej wspomniano, eurosceptyczni politycy starają się przekształcać struktury, w których funkcjonują. To przekształcanie może odbywać się za pomocą wielu mechanizmów, wśród których z pewnością należy wymienić tzw. logikę perswazji. Opiera się ona na działaniach retorycznych, polegających na kwestionowaniu stanowisk oponentów oraz wykazywaniu prawomocności własnych stanowisk, poprzez odwoływanie się do wspólnych norm i wartości. Jednak jej celem nie jest wspólne poszukiwanie prawdy, ale narzucanie własnych poglądów. Wskazywaną przez konstruktywistów konsekwencją tych działań jest to, że argumenty wysuwane w czasie dyskusji wpływają na postrzeganie świata przez używających ich aktorów (Czaputowicz 2016: s. 20). Zjawisko to możemy zaobserwować wśród eurosceptycznych polityków w PE. Bardzo często próbują oni przekonać do swoich racji deputowanych z innych frakcji, kwestionując ich „europejskość”, odwołując się do jedności interesów całej Europy (kwestia

<sup>13</sup> Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej liczy 45 deputowanych, a Europa Narodów i Wolności – 38.

sankcji nałożonych na Rosję, TTIP) czy do racjonalności decyzji (polityka klimatyczna, polityka wsparcia rozwojowego). Jednak, niejako wbrew ich woli, te „proeuropejskie” argumenty zaczynają z czasem modyfikować ich eurosceptyczną tożsamość. Tak więc próba zastosowania logiki perswazji w przypadku polityków eurosceptycznych może z czasem zakończyć się osłabieniem ich antyunijności. Tym samym mamy tutaj do czynienia z opisaną przez Franka Schimmelfenniga „pułapką retoryczną” i ze wszystkimi jej konsekwencjami (Schimmelfennig 2001: s. 72–76).

Eurosceptyczni politycy występują też często w Parlamencie Europejskim w roli tzw. sprzedawców norm. Na przykład w obszarze polityki wsparcia rozwojowego próbują narzucić opinię, że pieniądze przeznaczone na oficjalną pomoc rozwojową (ODA) są wydawane nieefektywnie; zajmując stanowisko wobec polityki klimatycznej, podkreślają nieustannie, iż nie ma sensu zawieranie porozumienia bez zaangażowania głównych emitentów gazów cieplarnianych, tj. USA, Chin i Indii; w kwestii TTIP udało im się skutecznie narzucić pogląd, iż jest ona skonstruowana zgodnie z interesem amerykańskich korporacji i doprowadzi do upadku europejskiego rolnictwa, a zawarta w tej umowie klauzula arbitrażowa ograniczy *de facto* demokrację (Tereszkiewicz 2015a: s. 493–494). Przykłady te pokazują, iż można aktywność eurosceptycznych deputowanych w Parlamencie Europejskim postrzegać jako realizację tzw. modelu cyklu życia normy (Czaputowicz 2016: s. 23). Ich działania są bowiem często ukierunkowane na zmianę rozumienia, postrzegania i oceniania działań zewnętrznych UE. Wspomniany model składa się z trzech etapów: „wysunięcia normy” przez tzw. przedsiębiorcę normy (nazywa, interpretuje i uzmysławia jej znaczenie oraz stara on się przekonać otoczenie do przyjęcia tej normy), „kaskadowania normy” (przedsiębiorca normy podejmuje działania w celu akceptacji tej normy i doprowadzenia do zmiany przekonania w stosunku do określonej polityki lub zjawiska – jest to próba osiągnięcia tzw. „masy krytycznej”) oraz instytucjonalizacji normy i uznania tej normy za oczywistą (Finnemore, Sikkink 1998: s. 895–906)<sup>14</sup>. Na przykładzie unijnej polityki wsparcia rozwojowego można zaprezentować przebieg funkcjonowania tego modelu. Politycy eurosceptyczni na samym początku wskazują – z jednej strony – na konieczność jej prowadzenia ze względów humanitarnych i z uwagi na możliwość ograniczenia migracji do Unii, ale zarazem nieustannie podkreślają, iż w jej ramach są marnotrawione pieniądze, że jest ona nieskuteczna, stymuluje korupcję w państwach rozwijających się i wywołuje inne patologiczne zjawiska (faza „sprzedawania”). Następnie, odwołując

<sup>14</sup> Można też posłużyć się zbliżoną koncepcją – tzw. pięcioetapowym modelem spirali (Risse, Sikkink 1999: s. 1–38).

się do racjonalnej argumentacji, próbują przekonać zwolenników unijnej polityki rozwojowej, dziennikarzy, innych polityków do tego, że konieczne jest podniesienie jej efektywności, m.in. poprzez zwiększenie kontroli nad pieniędzmi (początek etapu „kaskadowania” i dążenie do osiągnięcia „masy krytycznej”). Końcowym etapem byłoby w tym przypadku uznanie za oczywiste przez większość deputowanych w PE, iż ODA jest nieskuteczna, w jej ramach są marnowane pieniądze, a więc trzeba ograniczyć środki na nią przeznaczane<sup>15</sup>.

### **Podstawowe wnioski z zastosowania konstruktywizmu w badaniu zachowań polityków eurosceptycznych w odniesieniu do unijnych działań zewnętrznych**

Analizując dyskurs toczący się w środowisku eurosceptycznych polityków w PE na temat działań zewnętrznych Unii Europejskiej, można zauważyć wykształcenie się w nim zdefiniowanych przez Thomasa Dieza tzw. dyskursywnych punktów węzłowych (Diez 1997: s. 10–14; Diez 1998: s. 3–7; Diez 2001: s. 15–24). Wspomniana grupa jest zróżnicowana pod względem nastawienia do wskazanego zakresu aktywności wspólnoty. Można bowiem wymienić polityków bezwarunkowo akceptujących określone przejawy aktywności zewnętrznej Unii, tych, którzy nie negują ich sensu, ale postulują racjonalizację, ale także takich, którzy całkowicie im się sprzeciwiają. Można jednak dostrzec w wypowiedziach niemal wszystkich eurosceptycznych deputowanych dyskursywne punkty węzłowe, których istnienie przyczynia się do powstawania zharmonizowanej narracji na poruszane tematy. W odniesieniu do unijnej polityki wsparcia rozwojowego eurosceptyczni politycy podkreślają, iż jest ona nieefektywna i prowadzona bez należytej kontroli, ale jest potrzebna, bowiem może pomóc powstrzymać napływ imigrantów do Unii. W kwestii unijnej polityki klimatycznej zaznaczają, iż Europa nie może przyjmować na siebie jednostronnych celów redukcyjnych i powinna zmusić innych głównych emitentów gazów cieplarnianych do podjęcia rzeczywistych działań. Transatlantyckie porozumienie w dziedzinie handlu i inwestycji jest postrzegane przez tę grupę polityczną jako umowa zabezpieczająca interesy amerykańskich korporacji,

<sup>15</sup> Temat ten został rozwinięty w referacie pt. *Unijna polityka współpracy rozwojowej w ocenie eurosceptycznych frakcji Parlamentu Europejskiego ósmej kadencji*, który został zaprezentowany przez autora na międzynarodowej konferencji naukowej „Od Afganistanu po Zambię. Jaka współpraca rozwojowa po 2015 roku?” odbywającej się 21 stycznia 2016 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

stanowiąca zagrożenie dla europejskiego rolnictwa, ochrony danych osobowych oraz – poprzez klauzulę arbitrażową – dla europejskiego modelu demokracji.

Innym niezwykle interesującym wnioskiem z obserwacji eurosceptycznych polityków jest to, iż obszar działań zewnętrznych UE może przyczynić się do powstania wspólnoty politycznej, którą Knud Erik Jørgensen określa mianem „europejskiej republiki dyplomatycznej” (Jørgensen 1997: s. 167–181; Chelotti 2015: s. 190–210). W jej ramach, z powodu uczestniczenia w systemie działań zewnętrznych, mogłoby dochodzić do ewoluowania interesów oraz tożsamości aktorów (Skolimowska 2016: s. 120–121). Tak więc, skoro eurosceptycy uczestniczą poprzez swoją aktywność w Parlamencie Europejskim, w tych działaniach, może zachodzić – zgodnie z założeniami konstruktywizmu – proces ewoluowania ich tożsamości i wzrastania poczucia przynależności do owej „europejskiej republiki dyplomatycznej”. To pozwala zrozumieć, dlaczego politycy eurosceptyczni akceptują pewne obszary działalności zewnętrznej Unii, uznając tym samym, że może ona być na arenie międzynarodowej podmiotem promującym określone europejskie interesy.

Warto również wspomnieć, że eurosceptycy dostrzegają istnienie pewnej – specyficznie rozumianej – wspólnoty bezpieczeństwa w ramach UE<sup>16</sup>. Jak zauważają Emanuel Adler i Michael Barnett, członkowie takiej wspólnoty muszą nie tylko podzielać wspólną tożsamość, wartości i pojęcia, ale także kierować się w swoich działaniach poczuciem odpowiedzialności za nią (Adler, Barnett 1998b: s. 31). Analizując dyskurs eurosceptyków, dotyczący działań zewnętrznych Unii, można dostrzec, iż zaangażowani w niego politycy akceptują wspólny system wartości, swego rodzaju europejski styl życia, który w ich wypowiedziach przeciwstawiany jest modelowi amerykańskiemu i muzułmańskiemu. Zatem owa wspólnota bezpieczeństwa kształtowana jest w opozycji do Ameryki oraz świata islamskiego, ale w sojuszu z rozumiejącą Europejczyków Rosją (PVV2014; *Russia-index* 2015; *Macro-financial WWW*; *Nya diskussioner* 2015; *Stan stosunków* 2015). Co jednak istotniejsze, krytykując pewne obszary aktywności Unii (np. politykę wsparcia rozwojowego czy politykę klimatyczną), wykazują oni bardzo wyraźnie poczucie odpowiedzialności za istnienie tej europejskiej wspólnoty. Mamy więc w tym przypadku spełnione przesłanki istnienia wspólnoty bezpieczeństwa – zarówno wspólną tożsamość budowaną w opozycji do świata zewnętrznego, jak i poczucie odpowiedzialności za jej przyszłość.

<sup>16</sup> Twórcą tego pojęcia jest K. Deutch. Konstruktywistyczną koncepcję wspólnoty bezpieczeństwa można odnaleźć w: Adler, Barnett 1998: s. 3–28. Szerzej na ten temat w: Tereszkievicz 2013: s. 59–76.

Analiza wypowiedzi zasiadających w PE eurosceptyków na temat unijnych działań zewnętrznych pozwala zauważyć ponadto, iż tworzy się w tym obszarze zdefiniowana przez Thomasa Risse sfera publiczna (Risse 2003). Jak zauważa wspomniany niemiecki badacz, jest ona konstrukcją społeczną, a więc nie jest narzucana z góry i podlega nieustannej ewolucji. Powstaje w wyniku praktyk społecznych, w tym kontestacji poglądów i debat na kontrowersyjne tematy (Risse 2002: s. 9–10). Co więcej, wraz z zaangażowaniem w publiczne dyskursy, tworzą się wspólnoty polityczne (Risse, van de Steeg 2003: s. 12). Tak więc eurosceptycy, uczestnicząc aktywnie w toczącym się w ramach PE dyskursie na temat działań zewnętrznych Unii (i to niezależnie od tego, czy popierają, krytykują czy negują daną aktywność i czy wypowiadają się emocjonalnie czy racjonalnie), przyczyniają się do kształtowania się europejskiej sfery publicznej, a tym samym – wspólnoty politycznej. W tym przypadku widać po raz kolejny, iż sposób organizacji Parlamentu Europejskiego, wymuszający na eurosceptykach udział w debatach, ma duże znaczenie dla ewolucji ich tożsamości i kształtowania się w ramach tej grupy wspólnoty politycznej.

## Zakończenie

Powyższa analiza pokazała wyraźnie, iż konstruktywizm jest ciekawą i użyteczną perspektywą badawczą w badaniu postaw eurosceptycznych polityków, jakie przyjmują oni w odniesieniu do działań zewnętrznych Unii Europejskiej. Przede wszystkim pozwala on wytłumaczyć pewne specyficzne zachowania, w tym niekonsekwentne odgrywanie roli polityka antyunijnego. Wyjaśnia również, dlaczego można zaobserwować ewolucję tożsamości tych polityków i gdzie tkwią jej bezpośrednie przyczyny. Niezwykle interesujące jest to, iż wynika ona ze specyfiki funkcjonowania Parlamentu Europejskiego i marginalizacji w jego ramach małych frakcji. Wydaje się, iż inne teorie i perspektywy badawcze nie ujawniłyby znaczenia tego czynnika. Konstruktywizm pozwala również dostrzec, że w eurosceptycznych grupach parlamentarnych tworzy się wspólnota polityczna, która osłabia ich antyunijny charakter i prowadzi do wykształcenia się wśród należących do nich polityków poczucia odpowiedzialności za przyszłość Europy jako całości. Podjęte dociekania wskazują, iż wejście do Parlamentu Europejskiego polityków eurosceptycznych niesie ze sobą określone – często nieprzewidywane i nieświadomione – konsekwencje dla ich tożsamości. Wydaje się, iż są oni skazani na ten proces, bowiem jedynym wyjściem byłoby zaniechanie jakiegokol-

wiek aktywności w PE, co skutkowałoby w wielu przypadkach porażką w następnych wyborach. Jednak im bardziej eurosceptyczni politycy angażują się w dyskurs parlamentarny, nawet negując sens istnienia Unii, tym większe jest prawdopodobieństwo, że ich tożsamość ulegnie ewolucji. Należy jednak podkreślić, że ten proces wcale nie jest jednokierunkowy. Pomimo niewielkiego formalnego (ze względu na niewielką ich liczbę) znaczenia polityków eurosceptycznych w Parlamencie Europejskim, można zauważyć, iż starają się oni wpływać na toczący się w tej instytucji dyskurs w sprawie działań zewnętrznych UE. Ich skuteczność jest jednak uzależniona od stosowania określonych strategii, w tym logiki perswazji. Paradoksalnie, odwołując się do wartości istotnych dla największych frakcji, eurosceptyczni politycy sami doprowadzają do ewolucji swoich poglądów i osłabienia swojego eurosceptycyzmu. Tym samym ich sukces w „kaskadowaniu norm” staje się zarazem źródłem ewolucji ich tożsamości i osłabienia antyunijnego nastawienia.

## Bibliografia

- ADLER Emanuel, BARNETT Michael (1998a), *Security communities in theoretical perspective*, w: Emanuel Adler, Michael Barnett (red.), *Security Communities*, Cambridge.
- ADLER Emanuel, BARNETT Michael (1998b), *A framework for the study of security communities*, w: Emanuel Adler, Michael Barnett (red.), *Security Communities*, Cambridge.
- AGGESTAM Lisbeth (2004), *Role identity and the Europeanization of foreign policy: a political-cultural approach*, w: Ben Tonra, Thomas Christiansen (red.), *Rethinking European Union foreign policy*, Manchester.
- BAUWENS Dieter (2014), *Drie Vlaams Belangers zonder mandaat van de partij naar de Krim*, <http://deredactie.be/cm/vrtnieuws/buitenland/1.1909292> (23.01.2016).
- BENNETT Andrew (2013), *The Mother of All Isms: Causal Mechanisms and Structured Pluralism in International Relations Theory*, „European Journal of International Relations”, nr 3 (19).
- BERGER Peter L., LUCKMANN Thomas (2010), *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa.
- BERMINGHAM Finbarr (2014), *Rochester By-Election: What's Ukip's Policy on TTIP?*, <http://www.ibtimes.co.uk/rochester-by-election-whats-ukips-policy-ttip-1475884> (11.02.2016).

- BLYTH Mark (2002), *The Great Transformation: Economic ideas and Institutional Change in the Twentieth Century*, Cambridge.
- BORKOWSKI Paweł J. (2007), *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa.
- BRACK Nathalie (2015), *The roles of Eurosceptic Members of the European Parliament and their implications for the EU*, „International Political Science Review”, nr 3 (36).
- CHECKEL Jeffrey T. (2005), *International Institution and Socialization in Europe*, „International Organization”, nr 4 (59).
- CHECKEL Jeffrey T. (2006), *Constructivist approaches to European integration*, ARENA Working Papers, nr 6, [https://www.sv.uio.no/arena/english/research/publications/arena-publications/workingpapers/working-papers2006/wp06\\_06.pdf](https://www.sv.uio.no/arena/english/research/publications/arena-publications/workingpapers/working-papers2006/wp06_06.pdf) (28.02.2016).
- CHECKEL Jeffrey T. (2008), *Constructivism and Foreign Policy*, w: Steve Smith, Amelia Hadfield, Tim Dunne (red.), *Foreign Policy: Theories. Actors. Cases*, Oxford.
- CHELOTTI Nicola (2015), *A `Diplomatic Republic of Europe`? Explaining role conceptions in RU foreign policy*, „Cooperation and Conflict”, nr 50.
- COP 21 (debata) (2016), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20160120+ITEM-011+DOC+XML+V0//PL&language=PL> (26.03.2016).
- CZAPUTOWICZ Jacek (2007), *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa.
- CZAPUTOWICZ Jacek (2016), *Wprowadzenie. Potencjał konstruktywizmu w wyjaśnieniu integracji europejskiej*, w: Jacek Czaputowicz (red.), *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, Warszawa.
- DIEZ Thomas (1997), *Governance – A Matter of Discourse. Discursive Nodal Points in the British Debate over Europe*, [http://aei.pitt.edu/2567/1/002505\\_1.pdf](http://aei.pitt.edu/2567/1/002505_1.pdf) (25.03.2016).
- DIEZ Thomas (1998), *The Economic Community Reading of Europe: Its Discursive Nodal Points and Ambiguities Towards „Westphalia”*, „Working Papers”, nr 6.
- DIEZ Thomas (1999), *Speaking „Europe”: The Politics of Integration Discourse*, „Journal of European Public Policy”, nr 4 (6).
- DIEZ Thomas (2001), *Europe as a Discursive Battleground. Discourse Analysis and European Integration Studies*, „Cooperation and Conflict”, nr 1 (36).



- FINANSOWANIE rozwoju (debata)* (2015), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=CRE&reference=20150518&secondRef=ITEM-017&language=PL&ring=A8-2015-0143> (27.03.2016).
- FINNEMORE Martha, SIKKINK Kathryn (1998), *International Norm Dynamics and Political Change*, „International Organization”, nr 4 (52), [http://home.gwu.edu/~finnemor/articles/1998\\_norms\\_io.pdf](http://home.gwu.edu/~finnemor/articles/1998_norms_io.pdf) (29.03.2016).
- INAUGURACJA Europejskiego Roku na rzecz Rozwoju* (2015), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20150114+ITEM-009+DOC+XML+V0//PL&language=PL> (27.03.2016).
- JØRGENSEN Knud Erik (1997), *PoCo: The Diplomatic Republic of Europe*, w: Knud Erik Jørgensen (red.), *Reflective Approaches to European Governance*, Aarhus.
- KOSŁOWSKI Rey, KRATOCHWIL Friedrich (1995), *Understanding Change in International Politics: The Soviet Empire's Demise and the International System*, w: Richard N. Labow, Thomas Risse-Kappen (red.), *International Relations Theory and the End of the Cold War*, New York.
- LEWIS Jeffrey (2003), *Institutional Environments and Everyday EU Decision Making: Rationalist or Constructivist?*, „Comparative Political Studies”, nr 1–2 (35).
- LICHFIELD John (2015), *Marine Le Pen battered by controversy as details emerge of hacked Kremlin text messages and holocaust-minimising from her father*, <http://www.independent.co.uk/news/world/europe/marine-le-pen-battered-by-controversy-as-details-emerge-of-hacked-kremlin-text-messages-and-holocaust-minimising-from-her-father-10154589.html> (24.01.2016).
- ŁAWNICZAK Kamil (2014), *Potencjał konstruktywizmu w studiach nad Unią Europejską*, w: Jacek Czaputowicz (red.), *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, Warszawa.
- MACRO-FINANCIAL assistance to Ukraine* (WWW), <http://www.votewatch.eu/en/term8-macro-financial-assistance-to-ukraine-draft-legislative-resolution-vote-legislative-resolution-ordin.html#/> (30.03.2016).
- MARCH James G., OLSEN Johan P. (2008), *The Logic of Appropriateness*, w: Michael Moran et al. (red.), *The Oxford Handbook of Public Policy*, Oxford.
- MW (2016), „*Sunday Telegraph*”: *Amerykanie oskarżają Rosję o finansowanie partii w Europie*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,75477,19490861,sunday-telegraph-amerykanie-oskarzaja-rosje-o-finansowanie.html#ixzz3ykgopgL8> (29.01.2016).

- NYA DISKUSSIONER om SD:s Putin-relation efter DN:s avslöjande (2015), <https://eublogg.wordpress.com/2015/02/16/nya-diskussioner-om-sds-putin-relation-efter-dns-avslojande/> (30.03.2016).
- PLAN DZIAŁANIA na rzecz nowego międzynarodowego porozumienia w sprawie klimatu, które ma zostać przyjęte w Paryżu (2015), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20150128+ITEM-014+DOC+XML+V0//PL&language=PL> (26.03.2016).
- PVV (2014), *Welk belang heeft de Nederlander bij sancties tegen Rusland?*, <http://www.pvv.nl/index.php/37-fj-related/raymond-de-roon/7463-pvv-welk-belang-heeft-de-nederlander-bij-sancties-tegen-rusland.html> (30.03.2016).
- REGULAMIN Parlamentu Europejskiego VIII kadencji (2014), <http://www.europarl.europa.eu/sipade/rulesleg8/Rulesleg8.PL.pdf> (29.03.2016).
- REUS-SMIT Chris (2005), *Constructivism*, w: Scott Burchill i in. (red.), *Theories on International Relations*, Basingstoke.
- RIEDEL Rafał, ZUBA Krzysztof (2015), *EUROsceptycyzm – propozycja konceptualizacji*, „Przegląd Europejski”, nr 3 (37).
- RISSE Thomas (2002), *How Do We Know a European Public Sphere When Wee See One? Theoretical Clarifications and Empirical Indicators*, <http://userpage.fu-berlin.de/~atasp/texte/pi5s1otn.pdf> (30.03.2016).
- RISSE Thomas (2003), *An Emerging European Public Sphere? Theoretical Clarifications and Empirical Indicators*, [http://aei.pitt.edu/6556/1/001315\\_1.PDF](http://aei.pitt.edu/6556/1/001315_1.PDF) (30.03.2016).
- RISSE Thomas, SIKKINK Kathryn (1999), *The Socialization of International Human Rights Norms into Domestic Practices*, w: RISSE Thomas i in. (red.), *The Power of Human Rights: International Norms and the Domestic Changes*, Cambridge.
- RISSE Thomas, VAN DE STEEG Marianne (2002), *An Emerging European Public Sphere? Empirical Evidence and Theoretical Clarifications*, [http://www.polsoz.fu-berlin.de/polwiss/forschung/international/atasp/publikationen/4\\_artikel\\_papier/21/030624\\_europeanpublicsphere.pdf](http://www.polsoz.fu-berlin.de/polwiss/forschung/international/atasp/publikationen/4_artikel_papier/21/030624_europeanpublicsphere.pdf) (30.03.2016).
- RUSSIA-INDEX: 11 new EU-sceptic parties added (2015), <https://eublogg.wordpress.com/2015/01/10/russia-index-11-new-eu-sceptic-parties-added/> (30.03.2016).
- RUSZKOWSKI Janusz (2007), *Wstęp do studiów europejskich*, Warszawa.
- SCHIMMELFENNIG Frank (2001), *The Community Trap: Liberal Norms, Rhetorical Action, and the Eastern Enlargement of the European Union*, „International Organization”, nr 55 (1).

- SKOLIMOWSKA Anna (2016), *Teoretyczne i empiryczne zastosowanie konstruktywizmu do analizy zewnętrznych relacji UE*, w: Jacek Czaputowicz (red.), *Zastosowanie konstruktywizmu w studiach europejskich*, Warszawa.
- SMITH Nick (2015), *UKIP's Policy on the NHS and TTIP's*, <http://lincolngainsboro.blogspot.com/2015/01/ukips-policy-on-nhs-and-ttips.html> (11.02.2016).
- STAN STOSUNKÓW UE – Rosja (2015), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20150610+ITEM-009-05+DOC+XML+V0//PL&language=PL> (28.03.2016).
- TERESZKIEWICZ Filip (2013), *Proces instytucjonalizacji Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń.
- TERESZKIEWICZ Filip (2015a), *Unia Eurosceptyków – implikacje dla działań zewnętrznych Unii Europejskiej*, w: Konstanty A. Wojtaszczyk, Józef Tymanowski, Paweł Stawarz (red.), *Integracja europejska. Główne obszary badawcze*, Warszawa.
- TERESZKIEWICZ Filip (2015b), *Partie antyunijne wobec konfliktu na Ukrainie: implikacje dla działań zewnętrznych Unii Europejskiej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 3 (51).
- TRANSATLANTYCKIE PARTNERSTWO w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP) (2014), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20140715+ITEM-009+DOC+XML+V0//PL&language=PL> (28.03.2016).
- WENDT Alexander (1994), *Collective Identity Formation and the International State*, „American Political Science Review”, nr 2 (88).
- WENDT Alexander (2008), *Společna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa.
- ZUBA Krzysztof (2006), *Polski eurosceptycyzm i eurorealizm*, Opole.